Nr. 89. Lwów, Sobota dnia 16. Kwietnia 1921. Rok XXXIX.

PRENUMERATA:
Miesięcznie we Lwowie 105 Mk., z dostawą do domu 115 Mk., z przesyłką w Polsce 120 Mk., w innych państwach 160 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru 5 Mk.

Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich l. 15. **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer", Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19.
W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień", ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud." ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Obecna metamorfoza rosyjskiego komunizmu.

Rosja dzisiejsza jest państwem eksperymentów społecznych. Stwierdza to prasa bolszewicka i liczne zjazdy komunistyczne, w których wre zacięta nieraz walka retoryczna o tezy i lepszą interpretację idei Marksa i Engelsa. Zapaleńcy komunistyczni z Leninem na czele wierząc w nieomylność tez tych dwóch proroków, starają się wszelkimi siłami wprowadzić je w życie bez względu na opór, jakiby nowożytne warunki stawić mogły. Wprzęganie wiecznie rozwijającego się życia w ustalone z góry szablony stanowi źródło tragedji wszystkich reformatorów społecznych. Walka między szablonem a życiem kończy się jednak zawsze zwycięstwem życia, a bankructwem szablonu, na co historja dostarcza jak najwięcej przykładów.

Wprowadzenie marksowsko-englowskich szablonów nie było nigdzie tak łatwem, jak w Rosji, w którym stupięćdziesięciomiljonowa masa systematycznie od wieków ogłupiana, nadawała się znakomicie do roli cichego królika, przeznaczonego dla celów eksperymentalnych na stole sekcyjnym.

To też komuniści szwajcarscy wyszedłszy z zaplombowanego wagonu i zdobywszy po krótkiej walce władzę z całym spokojem mogli się poświęcić eksperymentom. Łatwość zwycięstwa tak ich oszołomiła, że już na rok 1921 zapowiedzieli wiosnę ludów i zrealizowanie hasła: „Proletarjusze wszystkich krajów łączcie się". Zmęczona długoletnią wojną Europa, gotowa była do jak najstraszniejszych haseł, byleby uzyskać i zatrzymać pokój. Młody jeszcze i pełen energji komunizm byłby zapewne potoczył się zwycięsko aż po brzegi Atlantyku, gdyby nie nowy, a raczej odnowiony twór polityczny — Polska — nie stanął mu na przeszkodzie. Komuniści przeszkodę tę widzieli, jednakowoż nie przypuszczali, że będzie ona tak trudną do przebycia. Byli oni przekonani, że jedno potężne uderzenie metodą Hindenburga, otworzy im drogę do Europy. To też nic dziwnego, że wojnę z Polską traktowano z początku dość lekceważąco i ostateczne cięcie zostawiono sobie na końcu. Tymczasem miasto zwycięstwa przyszła katastrofa, a za nią pokój ryski, który pod względem ideowym był pisemną rezygnacją z pierwszego zasadniczego hasła wszechświatowej rewolucji. Na polach Warszawy była zarazem i broniona z takim zapałem teza Bucharina, znana szumnie „prawem ofenzywy".

W chwili, kiedy żołnierz polski wykuwał granice na wschodzie, powstrzymując świadomem ramieniem żywiołowy rozpęd idei komunistycznej, wewnątrz Rosji wyłaniał się nowy ferment, który miał być — jak się wyrażają bolszewicy — ciosem w plecy rewolucji. Ferment ten miał dwojakie ostrze: czynne i bierne, które jednakowo godziło w serce komunizmu. Pierwszym był tzw. bunt kronsztadzki, drugiem tępy opór chłopa rosyjskiego.

„Bunt kronsztadzki" nie był buntem pospolitym, jak go określiła prasa komunistyczna. Marynarze kronsztadzcy, to przecież ci sami, którzy zwalili Kiereńskiego i wprowadzili Lenina w tryumfie do „Instytutu Smolnego" w Petersburgu. Bunt — kronsztadzki, który ogarnął całą prawie

O porozumienie słowiańskich stronnictw ludowych.

Warszawa. (Tel. wł.). Przedstawiciele klubu PSL. przyjmowali dziś w hotelu Europejskim bawiącego od 3 dni w Warszawie bułgarskiego ministra spraw wewn. p. Dimitrowa. Jest on członkiem stronnictwa Stambolijskiego. P. Dimitrow opuszcza Warszawę, udając się do Poznania i innych centrów życia gospodarczego i kulturalnego Polski w celu zapoznania się z całokształtem stosunków wewnętrznych Polski.

W dniu wczorajszym złożył p. Dimitrow wizytę marszałkowi Sejmu, a następnie klubowi PSL., gdzie spędził przeszło godzinę na dłuższej pogawędce z przedstawicielami klubu, m. i. z podsekretarzem stanu Dąbskim i prezesem klubu J. Dębskim. Tematem rozmowy była sprawa nawiązania stosunków ekonomicznych między Polską i Bułgarją i sprawa utworzenia związku stronnictw ludowych państw słowiańskich. W tej drugiej sprawie przedstawiciele klubu PSL. wyrazili pewne zastrzeżenia.

Żegnając się, gość bułgarski zakończył prośbą, by reprezentanci klubu PSL. przybyli do Bułgarji dla zaznajomienia się z tamtejszym ruchem ludowym.

Demobilizacja oficerów.

Warszawa. (Tel. wł.). Minister spraw wojsk. gen. Sosnkowski wydał okólnik, na mocy którego zostaje dopuszczona **demobilizacja oficerów wszystkich kategorji i każdego wieku.** Do uzyskania zwolnienia jest potrzebne przedłożenie dowodu, że dany oficer swe siły i wiedzę zawodową ma zamiar zużytkować w służbie cywilnej dla dobra Rzeczypospolitej.

Dla dobra państwa PSL. w rządzie pozostaje.

Warszawa. (Tel. wł.) W warszawskiej „Gazecie Ludowej" ukazał się artykuł, domagający się ustąpienia z rządu posłów ludowych. Ponieważ głos ten — jako wyraz opinji stronnictwa — powtórzyły niektóre pisma warszawskie i „Goniec Krakowski" zwrócił się nasz korespondent do prezesa klubu PSL. Jana Dębskiego z zapytaniem, czy oświadczenie „Gazety Ludowej" jest opinją stronnictwa, na co otrzymał od prezesa klubu wyjaśnienie następujące:

„Z grona kół ludowych ukazał się w „Gazecie Lud." artykuł, domagający się ustąpienia ludowców z rządu. Wskutek tego, że głos ten był przez niektóre organy prasy zrozumiany, jako chęć natychmiastowego ustąpienia rządu, prezydjum komunikuje, że aczkolwiek **artykuł ten jest wyrazem opinji stronnictwa,** jednakże klub PSL. stoi na stanowisku, że położenie obecne państwa, szczególnie zaś sprawa G. Śląska, wymaga, by rząd dzisiejszy pozostał nadal u steru i dlatego PSL. musi podszeregować względy partyjne interesom państwa, utrzymując swych ministrów nadal w gabinecie".

Wobec różnicy treści między twierdzeniami wspomnianej prasy, a oświadczeniem posła Dębskiego zachodzi pytanie, kto informował tamte dzienniki.

—oo—

AGREMENT POSŁA ROSYJSKIEGO W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.). Rząd moskiewski zwrócił się do rządu polskiego z prośbą udzielenia agrement p. Karachanowi na posła w Warszawie. Jak należy się spodziewać, rząd polski swego agrement udzieli. P. Karachan był prawą ręką Cziczerina.

WYWOZOWY UKŁAD POLSKO-NIEMIECKI.

Warszawa. (Tel. wł.) 10. bm. został w Berlinie podpisany między Polską a Niemcami układ w sprawie wykonania artykułu 268. traktatu wersalskiego, dotyczącego wywozu bez cła tych artykułów, które z Pomorza i Poznania były wywożone do Niemiec w latach 1911, 1912, 1913. Cła, które rząd niemiecki pobrał od 1. stycznia 1921 będą zwrócone.

NOWY REFERAT.

Warszawa. (Tel. wł.) Dr. Loewenherz objął już kierownictwo nowootworzonego referatu Małopolski wschodniej w ministerstwie spraw wewnętrznych.

O AMNESTJĘ DLA PRZESTĘPCÓW POLITYCZNYCH.

Warszawa. (PAT). Na posiedzeniu komisji prawniczej przedstawiciel minist. sprawiedliwości oświadczył, że o ile stronnictwa sejmowe przedłożą rządowi projekt amnestji dla przestępców politycznych, rząd nie będzie się projektowi opierał. P. Zygmunt Seyda oświadczył, że rządowy projekt nie zadowala nikogo i że amnestja dla przestępców politycznych powinna być jak najszersza. W dyskusji podniesiono, że już na podstawie traktatu ryskiego szereg komunistów zasądzonych wyrokami sądów polskich został uwolniony i odesłany do Rosji, podczas gdy obywatele Polacy, którym nic konkretnego nie zarzucono, są dalej internowani.

Przewodniczący p. Marek prosił, aby rząd na posiedzeniu piątkowem złożył deklarację: 1) czy zgadza się na zupełną amnestję, 2) czy uchyli wszystkie bezprawne zarządzenia tyczące internowanych ponad 3 miesiące, 3) czy zarządzi amnestję wszystkich kar wolnościowych oraz grzywien nałożonych przez władze administracyjne.

—oo—

Rosję fabryczną, był walką o podniesienie podeptanych ideałów rewolucji. W ich programowej rezolucji czytamy: „Klasa robotnicza spodziewała się, że rewolucja listopadowa (bolszewicka) przyniesie jej wyzwolenie, tymczasem w rezultacie przyniosła ona jeszcze większą niewolę, niż przedtem". „Komuniści utopili w morzu krwi wszystkie wielkie hasła rewolucji, któraby uwolniła sowiety od terroru jednej partji". „Niech żyją wolne sowiety".

Była to więc walka o restytucję pierwszych haseł rewolucji listopadowej. Dlatego też komuniści użyli wszystkich środków, ażeby to śmiertelne ostrze wyszczerbić. I wyszczerbili, ponieważ uświadomiona masa robotnicza stanowi zaledwie 15 proc. ogółu zaludnienia, z którego jeszcze 50 proc. robotników finansowo zupełnie jest zawisłych od komunistów.

Drugim był bierny opór chłopstwa, które zamknęło się na wsi i zerwało wszelki kontakt z miastem. Ani groźby, ani ekspedycje karne, uchwalone na ósmym i dziewiątym kongresie sowietów, ani wreszcie odezwy Lenina nic tu nie pomogły. Chłop nie tylko że zboża nie dał, ale zredukował przestrzeń orną do minimum, skutkiem czego miasta znalazły się wobec śmierci głodowej.

Wszedłszy raz na drogę ustępstw w Rydze musieli komuniści również kapitulować przed chłopami. Kapitulacja ta była jedną z najboleśniejszych, albowiem trzeba było zrezygnować z drugiego ważnego hasła komunistycznego, jakiem była wspólna wytwórczość i wspólna konsumcja. Zaprowadzenie wolnego (choć częściowego) handlu, było na wewnątrz pierwszym krokiem wstecz na drodze do kapitalizmu.

Następstwa tych dwóch faktów odbiły się natychmiast na układzie angielsko-rosyjskim, rosyjsko-amerykańskim i na układach konsularnych z Niemcami. Szczególnie w układzie handlowym z Anglią komuniści zmuszeni byli zrezygnować z „prawa ofenzywy" na wschodzie i zgodzić się na przywileje dla zagranicznego kapitału.

Rezygnacja z prawa ofenzywy i ustępstwa na rzecz kapitalizmu, oto dwie wielkie tezy i dwa zasadnicze szablony, które legły pod ciężarem toczących się wypadków i zmieniły dotychczasowe oblicze komunizmu rosyjskiego.

Czy metamorfoza jest trwałą? Komuniści twierdzą, że jest to chwilowe ustępstwo, jednakże życie raz przerwawszy tamę nie pozwoli na jej odnowienie. Przeobrażony komunizm, jeżeli chce się utrzymać przy życiu, musi kroczyć dalej po drodze ustępstw, aż przyjdzie chwila, kiedy trzeba będzie oddać władzę narodowi, a z przeszłości pozostanie tylko — przykre wspomnienie.

J. Kardasz.

Kryzys ekonomiczny w Rosji.

Korespondenci gazet szwedzkich donoszą, że Rosja przeżywa obecnie najgorszy kryzys ekonomiczny. Brak surowców, opału i rąk do pracy.

Fabryki produkują coraz mniej, kopalnie także. 6 fabryk papieru w okolicy Petrogradu, które w 1917 roku dawały 2 miljony 198 tys. pudów papieru, w roku 1920 dały tylko 556 tys. pudów. W roku 1913 wydobyto w kopalniach rosyjskich 581 miljonów pudów żelaza, w roku 1920 tylko 8 miljonów. Miedzi w r. 1913 wydobyto 69 miljonów pudów, zaś w r. 1920 219 tys. tylko.

Mimowolne przyznanie.

Dziennikarz gdański p. Th. Behrmann zmuszony do opuszczenia G. Śląska z powodu rozsiewania fałszywych pogłosek w „Dantziger Zeitg." czyni to mimowolne wyznanie: „Walka o posiadanie zagłębia górnośląskiego jest walką o istnienie Polski. Chwila jest bardziej decydująca, niż kiedy bolszewicy zagrażali Warszawie". Zaś traktat wersalski, „interpretowany w należyty sposób może służyć w części do skruszenia więzów, któremi spętać chciał Niemcy".

Dyskusja sejmowa nad ratyfikacją traktatu pokojow.

Przemówienie premjera.

Warszawa. (PAT.) 228. posiedzenie sejmu z 14. bm.

Po załatwieniu drobniejszych spraw przystąpiono do **ratyfikacji pokoju w Rydze.** Głos zabrał prez. min. **Witos**, który powiedział:

Między ostatniem, a dzisiejszem posiedzeniem sejmu dokonały się wypadki, mające historyczną doniosłość w życiu naszego narodu i państwa. D. 18. marca podpisany został w Rydze traktat pokojowy między Polską a Republiką Rosji, Białorusi i Ukrainy, zaś w dwa dni później odbył się na G. Śląsku plebiscyt, którego wynik zadecyduje o jego przynależności państwowej. Traktat ryski jest pierwszym traktatem pokojowym po zakończonej zwycięsko wojnie, jaki zawarło odrodzone państwo polskie. Jest więc pierwszym o znaczeniu międzynarodowem aktem państwowym, dokonanym przez Rzeczposp., jako skutek ofiar krwi i mienia, któremi naród polski okupił swoją niepodległość. **Traktat ten jest wymownym dowodem dobrej woli, umiarkowania i szczerze demokratycznych tendencji rządu i narodu polskiego.** Mimo orężnych sukcesów przystąpiliśmy do układów pokojowych z silnym zamiarem doprowadzenia do pokoju na zasadzie porozumienia, czem kierowała się nasza delegacja pokojowa. Takim też jest traktat ryski.

Należy stwierdzić z naciskiem, że **pokój ryski, jako wynik wzajemnego porozumienia się stron interesowanych, ustala definitywnie całą wschodnią granicę Rzeczpospolitej,** ponadto rozwiązuje szereg pierwszorzędnego znaczenia dla państwa zagadnień i stwarza podstawy do przyjaznego ułożenia się stosunków politycznych i gospodarczych między Rzeczposp. a państwami, które zawarły z nami pokój.

Rząd zdecydowany jest szczerze i lojalnie dotrzymać zobowiązań traktatu, nie mieszając się w niczem w wewnętrzne sprawy tych państw, a oczekując tego samego od drugiej strony, wymagać będzie, aby ta strona w niczem nie naruszała zobowiązań w traktacie przyjętych.

Prezydent prosi o zatwierdzenie traktatu ryskiego w całości.

Plebiscyt na G. Śląsku, mówił prezydent, przyniósł dla narodu naszego wynik korzystny. Wykazał on, że wielka część ludności zdołała przetrwać wielowiekowe jarzmo niewoli i pozostała wierną swej Macierzy polskiej. **Wynik plebiscytu wykreślił zarówno linię germańskiego naporu na wschód, a zarazem linię, na której zalew ten został przez żywioł polski zatrzymany. Plebiscyt więc przyniósł zwycięstwo idei sprawiedliwości.**

Traktat wersalski postanawia wyraźnie, że granice między Niemcami a Polską oznaczy się wedle woli gmin ujawnionej w plebiscycie. Widocznie już wówczas przedstawiciele ententy liczyli się z faktem, że **plebiscyt, wykazując siłę obu narodowości,** wytknie linię rozgraniczającą **między nimi. Ustalenie granicy według woli gmin jest też jedynym sposobem osiągnięcia sprawiedliwego podziału.** Skupienia niemieckie są skutkiem germanizacyjnej polityki rządu zaborczego. Niepowinne też być brane w rachubę głosy emigrantów, niczem z G. Śląskiem nie związanych. Że właśnie ich głosy w niektórych okręgach przeważyły liczbę głosów polskich, to nie może być miarodajnem dla rozstrzygnięcia przynależności tych okręgów. **Napór żywiołu germańskiego został wstrzymany na linji odgraniczającej rolniczą część G. Śląska od okręgów przemysłowych, które wykazały bezwzględną większość żywiołu polskiego.** O te właśnie okręgi prowadzą dziś Niemcy walkę, którą — zdaniem rządu i narodu polskiego — plebiscyt rozstrzygnął na korzyść narodu polskiego.

Zaciętość, z jaką Niemcy walkę tę prowadzili i prowadzą, ma swoje źródło w znacznej mierze i w tem, że **Niemcy nie wyrzekli się myśli odwetu, a posiadanie G. Śląska dałoby im możność przeprowadzenia tych planów.** Poza innymi względami, w interesie pokoju europejskiego leży przyłączenie górnośląskiego okręgu do Polski. Względy gospodarcze przemawiają również w sposób **kategoryczny za przyłączeniem G. Śląska** do Polski. Stanowi on całość gospodarczą z Polską a nie Niemcami. Polska, nie Niemcy może zapewnić Śląskowi niezbędne dla jego przemysłu surowce, ludności skupionej na tem terytorjum niezbędne środki żywności, a górnośląskim wytworom rolniczym i przemysłowym olbrzymi rynek zbytu. W imię tych względów niemieckie sfery gospodarcze G. Śląska podczas pierwszej fazy wojny Niemiec z koalicją żądały nawet przyłączenia król. Kongresowego do Niemiec, aby stworzyć łączność gospodarczą Polski z G. Śląskiem. **Nietylko więc sprawiedliwości dziejowej, ale i konieczności gospodarczej stanie się zadość, jeżeli G. Śląsk zostanie przyłączony do Polski.** — Kwitnące zaś w sąsiadujących ze Śląskiem okręgach polskich, w Zagłębiu dąbrowskiem i częściowo krakowskiem górnictwo i hutnictwo i nadzwyczaj szybki rozwój przemysłu w król. Kongresowem przed wojną, stwierdzają, że **Polska posiada dość siły organizacyjnej, aby rozwój gospodarczy G. Śląskowi w nowej i nieskończenie pomyślniejszej dla niego konjunkturze gospodarczej zapewnić.**

Traktat wersalski pierwotnie przyznawał Polsce cały G. Śląsk jako jej prawe dziedzictwo, a wiadomość o zmianie, zarządzającej plebiscyt na tej starej polskiej ziemi, przyjął naród polski z uczuciem goryczy. Obecnie gdy o G. Śląsk przeprowadzono ciężką plebiscytową walkę, gdy ludność polska w najtrudniejszych dla siebie warunkach wypowiedziała swoją wolę, przeszłoby to już granicę cierpliwości narodu, gdyby tej woli nie uszanowano, temwięcej, że **przedstawiciele państw i narodów, których podpisy widnieją pod traktatem wersalskim, zawsze zaznaczali, że traktaty uważają za rzecz świętą i wszystkich obowiązują.**

W chwili, gdy prez. ministrów powiedział, że pokój ryski w sposób ostateczny ustala całą wschodnią granicę Rzecz., odezwał się z galerji okrzyk „hańba", kilkakrotnie powtórzony przez kogoś z publiczności, który ponadto wołał: „Cień Rejtana przed wami!" i rzucił na salę odezwę drukowaną, wystosowaną pod adresem posła Stanisława Grabskiego, podpisaną „prawnuk Tadeusza Rejtana Henryk Grabowski". Odezwa ostro protestuje przeciwko wyrzeczeniu się przez Polskę kresów białoruskich, przyczem kończy się słowami: „Kainie Grabski, cóżeś uczynił ze swoich braci białoruskich". — Marszałek zarządził przerwę kilkuminutową i polecił usunąć owego osobnika z galerji, poczem p. prez. ministrów dokończył przemówienia.

Przystąpiono potem do ratyfikacji traktatu pokojowego w Rydze i przyjęto ustawę w pierwszem czytaniu, poczem przystąpiono do drugiego czytania.

Referent komisji spr. zagr. poseł Kiernik (PSL). omawia traktat imieniem komisji i kończy w te słowa:

Komisja prawie jednomyślnie uznała, że należy w całości traktat ratyfikować. Obszary, które na mocy tego traktatu zostały przyłączone do Polski, wynoszą niemal 3/5 całego obecnego obszaru państwa naszego. Jestto obszar opustoszały i wyludniony. Staje więc przed nami ogromne zadanie gospodarczego i cywilizacyjnego kolonizowania tych ziem ludnością, która na zachodzie państwa dusi się z powodu przeludnienia. Od rozwiązania tego zadania zależy wartość traktatu. Traktat nie może być zaczepiony przez jakąkolwiek Rosję, któraby istniała w przyszłości, a ktoby go chciał obalić, musiałby to uczynić na drodze nowej wojny. Naród polski wojny nie chce, ale w danym razie prowadzić ją potrafi. Bohaterstwo naszego żołnierza wywalczyło nam ten traktat i o ofiarach tego żołnierza i jego wodzów powinniśmy w tej chwili pamiętać. Wnoszę o przyjęcie traktatu w całości.

Następnie przemawia za ratyfikacją traktatu poseł Rosset, imieniem klubu mieszczańskiego, poseł Stanisław Grabski, imieniem Z. L. N., poseł Fałkowski, im. N. Z. L., poseł Perl, im. P. P. S.

pos. Poniatowski, im. „Wyzwolenia“, pos. Matakiewicz, im. N. P. R.

Poseł Hirschhorn oświadczył imieniem swego klubu, że będzie głosował przeciw ratyfikacji.

Poseł Hartglass oświadcza, że klub jego jest zmuszony wstrzymać się od głosowania.

Dalszą rozprawę nad ratyfikacją odroczono. Następne posiedzenie w piątek o 12 w południe.

Karol uważa się za przyjaciela Francji.

Ekscesarz Karol w wywiadzie, udzielonym korespondentowi „Matin'a“ miał wyrazić zdziwienie, że Francja tak wrogo zachowała się wobec jego wyjazdu na Węgry. „Wy nie znacie jeszcze moich usiłowań — powiedział Karol — ale Stany Zjednoczone mogą o tem poświadczyć“.

Karol twierdzi, że państwa sukcesyjne wraz z Serbją i Rumunją chciały się złączyć pod hegemonją Włoch. Jeżeli ten projekt nie dojdzie do skutku, to jaki rewanż znajdą Niemcy na wypadek nieporządku i niebezpieczeństwa, grożącego ze strony południa. Twierdzenie, jakoby miał oświadczyć Horthy'emu, że przybył do Węgier za zgodą Francji jest — zdaniem Karola — bezczelnem kłamstwem, puszczonem w obieg przez agentów Stinnesa.

W otoczeniu Karola obawiają się, że nastąpi wkrótce połączenie się Austrji z Niemcami, skutkiem czego Czechosłowacja i Węgry staną się wasalami Berlina i będą zmuszone przyłączyć się do związku gospodarczego z Niemcami.

„Jeżeli chciałem — mówił Karol — ażeby Węgry dostały prawowitego króla, to zamierzałem stworzyć moralnie i politycznie niezawisłą potęgę, którąby utrzymała spokój i zabezpieczyła kraj od propagandy bolszewickiej. Wiedziałem, że rząd francuski nie zgodzi się na moje plany, ale liczyłem na to, że opinja francuska przyjmie restaurację monarchji z zadowoleniem, ponieważ plany te nie stoją w sprzeczności z polityką Francji“.

W sprawie połączenia Austrji, Bawarji i Węgier, powiedział Karol, że jego ambicja nie rozciąga się na kraje obce. Dalej udowadniał Karol swoją lojalność względem Francji, całem swojem postępowaniem w czasie wojny i znaną notą Czernina. Między innymi powoływał się również na osobiste sympatje, które jego małżonka(!) żywi dla Francji. Co do swego powrotu na Węgry wyraził nadzieję, że czasy się zmienią na lepsze (nota bene dla niego — Red.). W sprawie przyszłych stosunków między Węgrami a Niemcami oświadczył Karol dyplomatycznie, że nie wierzy w miłość wzajemną narodów, albowiem warunkiem zbliżenia jest zawsze wspólny interes.

Wreszcie wyraził żal, że chwycił się tak nierozumnego przedsięwzięcia, lecz w tym wypadku był fałszywie poinformowany o prawdziwym stanie rzeczy i za wiele zaufał swoim powiernikom.

—oo—

Dekret Lenina dla chłopów.

Ostatnia mowa Lenina, zapowiadająca zmianę rekwizycji zboża na podatek w naturze i pewną wolność handlu uważana była przez prasę zachodnią za zasadniczy powrót do kapitalistycznego ustroju. Sprawa ta przedstawia się nieco inaczej: Dekret Lenina oddaje cały handel z wieśniakami w ręce organów rządowych. Państwo jako właściciel produktów fabrycznych, wymieniać je będzie za zboże. Wieśniacy zaopatrywać się będą mogli w potrzebne towary tylko u państwa i drogo za nie płacić zbożem. Obok tego podatki niezwykle wysokie w naturze nałożone będą na zboże, masło, jaja, wełnę, skóry.

—oo—

Protegowani Anglji.

„Times“ dowiaduje się, że emir Faisal opuścił Anglię, udając się do Hedjarfa, a następnie do Mezopotamji, poprzedziło go kilku oficerów arabskich, którzy wydaleni zostali z Syrji przez władze francuskie. Zdaje się, że pułkownik Laurence, specjalny rzeczoznawca do spraw Bliskiego Wschodu, który udał się z ministrem Churchillem do Palestyny, wyjedzie do Mezopotamji, aby z generałem Haldane i sir. Percy Loxem omówić utworzenie królestwa arabskiego dla Faisala. Emir Abdullah, brat emira Faisala stara się obecnie o utworzenie podobnego królestwa w południowej Syrji.

—oo—

Rocznica Napoleońska.

Rząd francuski przygotowuje się do uroczystego święcenia rocznicy napoleońskiej. Ustalono już główne punkty programu. We środę dnia 4. maja odbędzie się nabożeństwo w Notre Dame w obecności kardynała Dubois i reprezentantów rządu. Tegoż dnia odbędzie się w Sorbonie akademja na cześć Napoleona I. prawodawcy pod przewodnictwem ministra Berarda. Dnia 5. maja wielka uroczystość wojskowa pod Arc de Triomphe w obecności p. Barthou ministra wojny. Po obiedzie ceremonja kościelna w kościele Inwalidów. Marszałek Foch przemówi nad grobem Napoleona.

Z prasy niemieckiej.

POLACY GÓRNOŚLĄSCY ORGANIZUJĄ SIĘ.

„Voss. Zeit.“ dowiaduje się, że wycofanie wojsk angielskich z G. Śląska ma się odbyć w przyspieszonem tempie. Gazeta wątpi, czy to wycofanie się Anglików jest usprawiedliwione położeniem wewnątrz Anglji, w każdym razie faktem jest — pisze dziennik — że wiadomość działa na Polaków w ten sposób, że w niektórych miejscowościach o większości polskiej potworzyły się regularne biura werbunkowe, które organizują oddziały. Powołano do życia „Związek wiernych ojczyźnie Polaków“, którzy organizują filje po miastach. W Brzozowicach miano wydać rozporządzenie ze strony polskiego komisarjatu plebiscytowego, ażeby wszystkie niemieckie szyldy sklepowe w przeciągu tygodnia zmieniono na polskie.

HANNOWER DOMAGA SIĘ PLEBISCYTU.

Niemiecka partja Hannowerczyków powzięła jednomyślną uchwałę w której zapowiada, że na podstawie art. 18. i 167. konstytucji państwa, będzie się przy najbliższym terminie domagać plebiscytu ze względu na zewnętrzne położenie niemieckiej ojczyzny.

SPRAWA PROCESU PRZECIWKO SPRAWCOM WOJNY ŚWIATOWEJ.

„Deutsche Zeit.“ dowiaduje się, że koalicja zamierza wystosować notę do Niemiec, w której domagać się będzie przeprowadzenia w jak najkrótszym terminie procesu przeciwko winowajcom wielkiej wojny pod grozą konsekwencji, przewidzianych na dzień 1. maja.

NACJONALIŚCI W ŻAŁOBIE.

Z okazji śmierci cesarzowej nacjonalistyczna „Deutsche Zeitung“ wyszła w żałobnych ramkach, ozdobionych koroną Hohenzollernów. Wszystkie tytuły cesarskie wyliczone są w pełnem brzmieniu i z prawdziwym wiernopoddańczym pietyzmem.

—oo—

Sprawy ukraińskie.

TERROR NA UKRAINIE.

„Ridnyj Kraj“ donosi o licznych egzekucjach na inteligencji ukr. za petlurowską agitację, „Wpered“ zaś o ciągłych aresztowaniach eserów.

STOSUNEK RZĄDU URL. DO RZĄDU RZPLTEJ.

Komisja ministerjalna URL. ma opracować projekt, który będzie doręczony rządowi Rzplitej, regulujący wzajemne stosunki obu rządów w sprawach wojskowych, ekonomicznych i finansowych.

UKRAIŃCY UCIEKAJĄ Z OBOZÓW.

„Wpered“ donosi: Internowani w Polsce żołnierze URL. poczęli masowo uciekać. Dziennie ucieka 15—20 ludzi.

ALARMY CZESKIE.

Część prasy czeskiej, inspirowana przez emigrantów galicyjskich, rozpisuje duby smalone o terrorze w Galicji wsch., a mianowicie o rzekomej ekspedycji karnej na Drohojów, gdzie wedle stwierdzenia dowódcy O. Gen. nie było żadnej ekspedycji karnej, o której donosiły pisma ruskie, tylko zwykły kwaterunek oddziałów wojsowych.

Z RUSI ZAKARPACKIEJ.

Wedle doniesień z Budapesztu, wysłannicy sfer ludności Rusi czeskiej, chcącej połączenia tej prowincji z Węgrami, odbyli konferencje z czynnikami miarodajnymi francuskimi, zainteresowanymi w odbudowie silnych Węgier, jako barjery antybolszewickiej. Wyniki konferencji trzymane są w tajemnicy.

Z PRASY RUSKIEJ.

„Słowo polskie“ nawoływa rząd Rzplitej do zlikwidowania wszelkich stosunków z URL. i at. Petlurą i wzywa policję przeciw konspiratorom ukraińskim. „Ridnyj Kraj“ na to wyśmiewa „Słowo polskie“, „zakazujące Ukraińcom walczyć na własnej ziemi własnemi siłami z moskiewskim bolszewizmem (bo w odezwie Petlury o Polsce nie było mowy)“ i zwraca uwagę, że argumenty „Sł. pol.“ są dziwnie podobne do metody pisania endeków, ale ruskich, z „Ukr. Wistnyka“. Otóż „Ridnyj Kraj“ przypuszcza, że działała tu entente alcoholique dwóch literatów, jednego z „Rzeczypospolitej“ a drugiego z „Ukr. Wistnyka“.

Walka o Górny Śląsk.

KONFERENCJE PRZEMYSŁOWCÓW GÓRNOŚLĄSKICH.

Bytom. (E. E.) W poniedziałek odbyło się tu posiedzenie przedstawicieli przemysłowców i robotników, celem omówienia obecnej sytuacji przemysłowej na G. Śląsku. Przedstawiciele przemysłowców oświadczyli, iż obecna produkcja nie da się utrzymać. Wywóz cynku nawet po cenach zmniejszonych o 40—50 proc. jest nieznaczny. Co się tyczy węgla to obecnie popyt jest większy od wydajności. Ofiarowanie przemysłowi niemieckiemu znacznej ilości węgla z zagranicy, mogłoby wywołać przesilenie, z powodu niższej (od górnośląskich cen) ceny węgla importowanego. Przedstawiciele Polski oświadczyli, iż posiada dokumenty, dowodzące, że rząd niemiecki przeszkadza czynieniu zamówień na G. Śląsku. Oświadczenie to wywołało ożywioną dyskusję. Przedstawiciele Polski zapowiedzieli, że na następnem posiedzeniu przedłożą dowody. Postanowiono, że wnioski powzięte na tem posiedzeniu będą przedłożone Radzie najwyższej i komisji międzysojuszniczej.

POLACY MOGĄ SPOKOJNIE PATRZEĆ W PRZYSZŁOŚĆ.

Londyn. (E. E.) Radjo. Jak donosi „Morningpost“ z Paryża gen. Le Rond oświadczył, że Polacy mogą spokojnie patrzeć w przyszłość, bo znaczna część G. Śląska przypadnie Polsce. Linja Korfantego ulegnie może nieznacznym tylko zmianom.

WYJAZD DELEGACJI ŚLĄSKIEJ DO LONDYNU.

Warszawa. (Tel. wł.). Dziś wieczorem wyjechała do Londynu delegacja w sprawie G. Śląska. Zadaniem delegacji będzie zaznajomić opinję angielską z właściwym stanem rzeczy na G. Śląsku. W skład delegacji wchodzą posłowie: Diamand i Stanisław Brun, oraz b. min. przemysłu i handlu Olszewski i działacz górno-śląski Rymar.

—oo—

O OPIEKĘ KONSULARNĄ NAD POLAKAMI NA LITWIE KOWIEŃSKIEJ.

Wilno. (EE.) Polacy kowieńscy domagają się, by opiekę konsularną nad nimi sprawował ewentualnie jeden z przedstawicieli dyplomatycznych jednego z państw sprzymierzonych. W Kownie drożyzna wzrasta. Do Wilna napływa coraz silniejsza fala uchodźców z Litwy północnej.

HOJNY DAR.

Warszawa. (EE.) Zamieszkały w Paryżu finansista polski Barzykowski złożył 1 miljon marek na utworzenie katedry chemji i technologji w jednej z wyższych uczelni polskich.

—o—

OGRANICZENIE OGRANICZEŃ SPOŻYCIA.

Warszawa. (Tel. wł.). Ministerstwo aprowizacji wydało komunikat, łagodzący dotychczasowe ograniczenia spożycia. Zmiany te idą w następujących kierunkach: spożycie wędlin i mięsa cielęcego zostaje dozwolone bez ograniczeń; zakaz spożycia jajek cofnięto, zakaz spożycia mleka złagodzono. Mleko kwaśne można spożywać bez ograniczeń.

NOWY RZĄD CZESKI Z UDZIAŁEM NIEMCÓW.

Praga. (EE.) Prezydent Masaryk zabiega o utworzenie rządu, w którym Niemcy objęliby parę tek.

—o—

STRAJKU GENERALNEGO W ANGLJI NIE BĘDZIE.

Londyn. (EE.) Kolejarze i robotnicy transportowi postanowili tymczasem wstrzymać się od strajku.

Z Rady miejskiej.

Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej zagaił prez. Neumann, poczem oddał głos drowi Wereszczyńskiemu, który odczytał list dra Tadeusza Dwernickiego, bawiącego obecnie w Krakowie ze zgłoszeniem rezygnacji. Rezygnację dra Dwernickiego przyjęto do wiadomości, Rada m. wyraziła mu uznanie i podziękowanie za pracę dotychczasową i kooptowała w jego miejsce dra Aleksandra Majerskiego, dyrektora towarzystwa pryw. urzędn. „Polonia".

Uchwalono w drugiem czytaniu podwyżkę opłat od napojów alkoholowych, poczem na porządek dzienny przyszła

sprawa zmiany opłat elektrycznych

referowana przez prof. Hauswalda. W długiej, gorącej dyskusji zabierali głos radni: Florsch, Sudhof, Lityński, Soupper, Hingler, Poratyński. Ostatecznie uchwalono podwyżkę, która wygląda następująco:

bilety tramwajowe zwyczajne 10 mk., z przesiadką 12 mk., bilety wojskowe i poranne 6 mk., bilety kontrolne i dworcowe 15 mk.

Abonament miesięczny: nieograniczony 800 mk., za 2-krotną jazdę 300 mk., urzędników gminnych 150 mk. Abonament mies. dzieci szkolnych pozostał niepodwyższony (70 mk., z przesiadką 100 mk.).

Opłaty za światło w mieszkaniach 23 mk. za kilowatgodzinę, — motory 15 mk., lokale 40 mk., kina 50 mk. za kilowatgodzinę. Naprawa monterów drożeje o 30 procent.

Podwyżka cen biletów tramwajowych zaczyna obowiązywać z dniem dzisiejszym, przyczem nadwyżkę za pierwszy dzień uchwalono na wniosek dra Poratyńskiego przeznaczyć na zakupno odzieży dla sierót, wychowywanych w miejskich zakładach sierocych.

W myśl referatu r. **Hauswalda** uchwalono oddać pod ludwisarnię „Dzwon" spółkę akcyjną, dwa morgi gruntu miejskiego na Persenkówce tytułem aportu, temsamem gmina przystępuje do spółki w roli akcjonarjusza, przyczem cenę szacunkową gruntu ustalono po długiej dyskusji na 800 mk. za sążeń.

Następnie uchwalono zaciągnąć półmiljonową pożyczkę na zasilenie funduszu przemysłowego i 10 miljonów pożyczki na budowę zakładów sierocych.

Na tem posiedzenie o godz. w pół do 10 w. zamknięto.

—oo—

Niezwykła ofiarność.

Z **Bukaresztu** donoszą nam: Dowiadujemy się, że tutejszy polski konsul generalny dr. Marjan Linde złożył na ręce ministra spraw zagran. ks. Sapiehy **półtora miljona mk.** (w polskiej pożyczce odrodzenia) na utworzenie funduszu, z którego corocznie poseł polski w Bukareszcie w dniu 15. listopada rozdzielać będzie wsparcia pomiędzy ubogie rodziny polskie, przebywające w Rumunji. Fundacja ta będzie upamiętnieniem dnia 15. listopada 1918, w którym po raz pierwszy wywieszona została flaga polska na poselstwie polskiem w Bukareszcie.

Oprócz tego złożył dr. Linde na ręce ministra Sapiehy **7 kilogramów złota na skarb polski** i wysłał na ręce generała Hallera 100.000 marek na plebiscyt górnośląski i 100.000 marek na Czerwony Krzyż.

Wśród kolonji polskiej opowiadają, że dr. Linde, którzy podczas inwazji rosyjskiej w Małopolsce był prawdziwym opiekunem przebywających w Bukareszcie Polaków, ułatwiał im powrót do kraju i umożliwiał korespondencję listowną, zamierza w tym roku przenieść się na stałe do Polski. Wreszcie przypomnieć wypada o tem, że dr. Linde przed dwoma laty w szeregu artykułów dziennikarskich wskazał na potrzebę otwarcia targów wschodnich we Lwowie.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Ludwiny; gr. kat. Tyta. Jutro rz. kat. Lamberta; gr. kat. Nikity. — Wschód słońca 4.34, zachód 6.13.

Repertuar teatru miejskiego.

W piątek »Incognito«, operetka.
W sobotę o 3:30 pop. ł. »Miód kasztelański« — wieczór »Holender tułacz«, opera.

We Lwowie.

— **Dekoracja Obrońców Lwowa.** Dnia 17. bm. o godz. 11 rano odbędzie się pod pomnikiem Mickiewicza uroczysta dekoracja Obrońców Lwowa przez gen. broni Rozwadowskiego. Lista mających być dekorowanymi jest do przejrzenia w administracji „Kurjera Lwowskiego".

— **W sprawie planów szkół średnich** odbył się w kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego w ostatnich dniach szereg ważnych konferencji przy udziale pp. Dobrowolskiego, Nawroczyńskiego i Wojtowicza z ministerstwa W. R. i O. P. w Warszawie. W konferencjach brali udział kurator lwowski p. Sobiński, wszyscy wizytatorowie i referenci kuratorium, o ile są pedagogami w zakresie szkół średnich i wielka liczba profesorów lwowskich szkół średnich. Odbyły się dwa posiedzenia ogólne i po dwa posiedzenia sekcji matematyczno-fizycznej, przyrodniczo-geograficznej i humanistycznej. Wypowiadano uwagi krytyczne w odniesieniu do już istniejącej podbudowy gimnazjum (1—3 klasy), jak i co do tworzących się planów klas wyższych. Dyskusja była bardzo obfita, wyjaśniła liczne wątpliwości i doprowadziła do zbliżenia się wzajemnego między referentami ministerjalnymi a lwowskiem nauczycielstwem.

Konferencje takie są bardzo pożądane i mogą doprowadzać do znakomitych rezultatów, muszą jednak być przez dłuższy czas gruntownie przygotowane. Ostatnia konferencja była dla lwowskich jej uczestników niespodzianką i dlatego nie mogła być tak owocną, jak sobie życzyć należało.

— **Sprawy miejskie.** Na ostatniem posiedzeniu komisji budżetowej uchwalono wydatki na reprezentację i czyszczenie miasta. Referentem na posiedzenie Rady miejskiej wybrano dra Sawczyńskiego, a zastępcą r. Pazdrę. — Sekcja budowlana uchwaliła rezolucję w sprawie wyjednania u rządu znacznego zasiłku na naprawę wielomiljonowych szkód, wyrządzonych w mieście, w drogach, brukach i chodnikach skutkiem działań wojennych. Danoby przez to możność zarobku bezrobotnym.

— **Ankieta budowlana** zwołaną została przez lwowską Izbę handlową w sprawie umożliwienia ruchu budowlanego i pracy w przemyśle budowlanym we wschodniej Małopolsce i celem uporządkowania stosunków cennikowych w obrocie handlowym materjałami budowlanemi.

Ankieta odbyła się 11. bm. wobec licznych reprezentantów przemysłu budowlanego pod przewodnictwem inż. Cybulskiego. Nad referatem sekretarza Izby p. Thoma, który przedstawił stosunki cennikowe materjałów budowlanych, rozwinęła się obszerna dyskusja, poczem wybrano kilka komisji, które w najbliższych dniach przedstawią swe wnioski.

— **Prawo publiczności.** Ministerstwo wyznań relig. i oświecenia publicznego udzieliło lwowskiej szkole handlowej Tow. Szk. handl. prawa publiczności na lata szkolne 1920/21 i 1921/22.

— **Polskie Towarzystwo filozoficzne.** W sobotę 16. bm. odbędzie się o g. 8 w seminarjum filozoficznem posiedzenie naukowe, na którem dr. S. Igel wygłosi odczyt: „O przedstawionych sądach i uczuciach".

— **Z Towarzystwa miłośników języka polskiego.** W poniedziałek, 18. kwietnia br. odbędzie się o g. 6. wieczorem w sali VII. starego gmachu uniwersytetu zebranie miesięczne członków towarzystwa. Na porządku dziennym odczyt prof. dra A. Gawrońskiego pt. „O błędach językowych".

— **W „Kole muzycznem"** (lokal Lwowskiego Instytutu muzycznego, ul. Sobieskiego l. 4. II. p.) w poniedziałek 18. bm. o godz. 8 wieczorem sprawozdanie prezesa „Koła" p. Edmunda Waltera ze zjazdu muzyków polskich w Warszawie. Po sprawozdaniu dyskusja. Wstęp wolny dla członków „Koła muzycznego" i wprowadzonych gości.

— **Uparta Nemezis.** Salomon Eisenbruch, kasjer banku „Merkury" przyjął w grudniu służącą bez żadnych dokumentów. Służąca zabrała się zaraz do czyszczenia garderoby i znikła tego samego dnia, skradłszy futro bobrowe, ubrania, bieliznę, wartości około 160 tysięcy mk. Po długich poszukiwaniach ustalił ajent pol. Riedler, że znikniona służąca nazywa się Rozalja Łysko, odnalazł ją, aresztował i odstawił po przyznaniu do sądu. Odnaleziono i rzeczy skradzione, już w szóstych rękach, a pozbył je nałogowy paser Markus Menkes, który je kupił od Łysko za 4 i pół tysiąca mk. Menkesa, który długi czas ukrywał się u szewca Friedla Mayera, aresztowano również. — Naturalnie przyznał się do winy.

— **W księżycową noc** szedł ulicą Zamkową 18-letni handlowiec Wilhelm Gogola. W tem z mroków wypadło na niego kilku bandytów podmiejskich i ciężko pokłuli go nożami w szyję. Gogola zaopatrzyło pogotowie.

W Polsce i na świecie.

— **Odnowienie dyplomu doktorskiego prof. Tilla.** Z Krakowa donoszą: Na uniwersytecie Jagiellońskim odbyła się onegdaj niezwykła uroczystość odnowienia po 50 latach dyplomu doktorskiego prof. Ernestowi Tillowi, byłemu rektorowi uniwersytetu lwowskiego. Na uczczenie tak rzadkiego jubileuszu zgromadzili się w auli uniwersytetu profesorowie wszechnicy Jagiellońskiej in gremio oraz młodzież akademicka. O godz. 1-szej w południe weszli do auli poprzedzeni przez pedeli, niosących godła uniwersyteckie rektor Estreicher z jubilatem i dziekanem wydziału prawniczego prof. Kutrzebą. Gdy sędziwy uczony zajął honorowe miejsce, prof. Kutrzeba zwrócił się do niego z przemową, w której podniósł ważniejsze od samego faktu odnowienia dyplomu 3 zobowiązania, które jubilat złożył przed 50 laty, otrzymując na uniwersytecie Jagiellońskim dyplom doktora. Z przyjętych wówczas na siebie zobowiązań prof. Till wywiązał się rzetelnie, kładąc wielkie zasługi dla dobra nauki i słuchającej jego wykładów młodzieży. Uniwersytet Jagielloński jubilat we wdzięcznej zachował pamięci, bo choć wykładał na uniwersytecie lwowskim, to jednak brał udział w posiedzeniach Akademji umiejętności, której jest członkiem. Po przemowie prof. Kutrzeba wręczył jubilatowi ponowny dyplom doktorski. W odpowiedzi wzruszony jubilat w gorących słowach dziękował uniwersytetowi, zaznaczając, że czuł się szczęśliwym z godności doktora, otrzymanej na uniwersytecie Jagiellońskim przed 50 laty. Z Krakowem łączyły go najpiękniejsze chwile życia. Wszyscy uczestnicy uroczystości wyrazili jubilatowi życzenie.

— **Na odnowienie Wawelu ufundowano** dotychczas 100 cegiełek po 30.000 mk. Do kasy kierownictwa odrestaurowania Wawelu wpłynęło 3 miljony marek. Obliczają, że jeżeli ofiarność pu-

bliczna nie osłabnie, zamek na Wawelu odnowiony zostaie za 7—8 lat.

— **Projekt prawa budżetowego.** Z Krakowa donoszą: Na zaproszenie ministerstwa skarbu uchwalił wydział Towarzystwa ekonomicznego w Krakowie wypracować projekt prawa budżetowego. Wybrana w tym celu komisja zbierze się po odczycie dyr. Krzetuskiego w sobotę o godz. 7 wieczorem w sali konferencyjnej Izby handlowej i przemysłowej. Przewodniczącym komisji jest dyr. Karol Krzetuski, członkami: pos. Baworowski, były wiceminister Byrka, dr. Adolf Gross, prof. Jaworski, radca dr. Kraus, prof. Adam Krzyżanowski, radca dr. Reiner, prof. Rostworowski, pos. Steinhaus i referenci Tow. ekonomicznego w Krakowie: Heydel, Witold Krzyżanowski i dr. Lilienthal.

— **Podwyżka ceny chleba w Warszawie.** Donoszą z Warszawy: Gdy rząd z początkiem r. b. podjął plan zwalczania drożyzny i postanowił niedopuszczać do podwyższenia ceny artykułów pierwszej potrzeby, minister aprowizacji zobowiązał zarząd miasta do utrzymania istniejącej ceny, przyrzekając, iż straty, jakie miasto ponosi, sprzedając chleb poniżej własnych kosztów, będą pokryte przez ministerjum aprowizacji przy wzajemnym rozrachunku z miastem. Obecnie rząd odmówił dalszej bonifikacji, a jednocześnie zrzekł się też odpowiedzialności za regularne dostarczanie mąki, skazując tem samem aprowizację miejską na posiłkowanie się mąką droższą z wolnego zakupu.

Z tytułu sprzedaży chleba kartkowego poniosło miasto wogóle dotychczas olbrzymie straty, a nie chcąc przerzucać ich na konsumentów chleba kartkowego, występuje do ministerjum aprowizacji, względnie do państw. urzędu zbożowego o odszkodowanie w sumie z górą 76 miljonów mk. Na sumę tę składa się przedewszystkiem wspomniana wyżej przyrzeczona przez ministerjum bonifikacja za niepodnoszenie cen chleba w lutym i marcu, wynosząca wedle szczegółowych obliczeń Wydziału Zaopatrywania przeszło 32 miljony mk.

Dalsza kwota 44 miljonów wyraża stratę, jaką miasto poniosło w ciągu 4 miesięcy z tytułu nieregularnego otrzymywania przydziałów mąki kontyngentowej.

By uniknąć dalszych strat, magistrat polecił Wydziałowi Zaopatrywania wprowadzić nową sprzedażną cenę chleba, a mianowicie: mk. 14 za funt chleba żytniego przy 28 proc. przypieku, mk. 16 za funt chleba pszennego przy 25 proc. przypieku.

— **Pożar.** W Brzeźnicy koło Zatora, miejscowości znanej w swoim czasie z dokonanego tam otwarcia budowy kanału galicyjskiego przez ministra Bilińskiego, wybuchł onegdaj pożar, który wkrótce przybrał ogromne rozmiary. Zanim zdołano opanować rozszalały żywioł, padło pastwą płomieni 17 domów mieszkalnych i kilkadziesiąt budynków gospodarskich. Szkoda wynosi kilkadziesiąt miljonów marek polskich.

— **Rozbicie kasy w Podwołoczyskach.** Donoszą stamtąd: Onegdaj w południe rozbito kasę ogniotrwałą w tutejszej agenturze handl. przy okręg. komisji zakupu intendantury VI. admji i zabrano z niej 3,250.000 marek, 160.000 rubli carskich i pas skórzany, w którym zaszytych było 33 sztuk złotych monet rosyjskich.

Wydział Pol. Tow. Gimn. Sokół III. we Lwowie, wzywa swych członków oraz młodzież Dzielnicy III. aby zaciągała się do ćwiczeń na zlot, który odbędzie się w lipcu b. r. w Warszawie. Wpisy i ćwiczenia odbywają się we wtorki, czwartki i soboty od god. 7-mej wieczór.

W Instytucie Technologicznym przy ul. Boularda 5. I. p. odbędzie się, staraniem Uniwersytetu Ludowego, w niedzielę 17. b. m. wykład prof. CIEŚLI: „O malarstwie polskiem XIX. i XX. wieku" (z obrazami świetlnemi).

Początek o godz. 7:30 wieczor. Bilety wstępu (miejsca siedzące 30 Mk. stojące 10 Mk.) wcześniej do nabycia w sklepie pp. Edwarda Hawranka — pl. Marjacki 10. w dzień wykładu przy kasie.

Lwowskie Towarzystwo lekarskie. Posiedzenie naukowe odbędzie się dziś w piątek o godz. 6. wiecz. w sali polikliniki. Porządek obrad: 2) Dr. Askenazy: Naparstnica i kąpiel kwaso-węglowa w świetle nowych poglądów. 2) Demonstracje: przedstawią Dr. Jarocki, Prof. Dr. Wiczkowski.

Zebranie Sędziów zapasowych w sprawach zawodowych odbędzie się w sobotę 16-go kwietnia b. r. o godzinie 6-tej po południu w Związku sędziów małopolskich przy ul. Kościuszki l. 6. I. p.

NADESŁANE.

Z sali sądowej.

KUBANIARSTWO.

Sekretarz starostwa w Rohatynie Ignacy Hołubowski prowadził biuro paszportowe i dział aprowizacyjny przy starostwie. Paszporty wystawiał tylko za łapówki, które wynosiły 600—1000 mk. od paszportu, co wobec masowego wyjazdu żydów do Ameryki dawało dochodzik pokaźny, a zezwolenia na wywóz i przywóz udzielał jako referent aprowizacyjny., także tylko za łapówki, co stanowiło drugie źródło „ubocznych zarobków".

Pewien Wolf Weissbrum, kupiec z Rohatyna, chciał 9. marca 1920 wywieść wagon bobiku. Nieszczęście chciało, że dzień przedtem przyszedł zakaz wywozu bobiku, lecz Hołubowski poradził na to. Sfałszował datę listu przewozowego i bobik pojechał. W czasie dochodzeń z tego powodu Hołubowski nagle zachorował i zdaniem lekarzy nie mógł być ruszony z domu. Został tedy na wolnej stopie, a nazajutrz zniknął jak kamfora i dotąd go nie odszukano. Pozostał natomiast Wolf Weissbrum, który wczoraj odpowiadał przed wyjątkowym trybunałem o przekroczenie ustawy stycznowej, zagrożone śmiercią. Bronił go dr. Grek i dr. Pieracki.

Dla powołania nowych świadków rozprawę odroczono.

KOMUNIKATY.

Związek Strzel. obw. Lwów. Wzywa wszystkich członków obecnych, oraz tych, którzy w roku ub. pełnili służbę w szeregach Związku, jak również obywateli mających chęć wstąpienia w szeregi, zamieszkałych w Dzielnicy III. by w piątek 15. b. m. o godz. 6·30 po poł. w lokalu przy ul. Żółkiewskiej l. 42. celem ukonstytuowania się jak najliczniej jawili. Zarząd obwodu — Lwów. **Maciałek** prezes.

—oo—

Odczyt o futuryźmie francuskim wygłosi docent Uniwersytetu lwowskiego prof. dr. Zygmunt CZERNY w klubie profesorskim T. N. S. W. (ul. Czarneckiego 12 II. p.) w niedzielę 17. b. m. o godz. 8. wiecz. Odczyt będzie ilustrowany deklamacją p. Anny Ludwiki CZERNY. Wstęp dla członków 20 Mk. dla wprowadzonych gości 50 Mk.

—oo—

Sekcja Samarytańska Czerwonego Krzyża, składa bardzo gorące podziękowanie J. W. Panu Staroście Toroszewiczowi za łaskawe zajęcie się oprawą książek dla biblioteki szpitalnej.

—oo—

XVII. B. DEPARTAMENT MAGISTRATU.

LB. 343/21. We Lwowie, 14. kwietnia 1921.

Sprostowanie.

Odnośnie do komunikatu z dnia 13. kwietnia 1921 L. 342 w sprawie rozdziału cukru zawiadamia się, że cena cukru żółtego wynosi 65 mkp. za jeden kilogram, czyli 26 marek polsk. za 40 dkgr. bez kosztów opakowania. Zarazem zawiadamia się, że mieszkańcy ulicy Mikołaja i ul. Długosza realizować będą swoje karty spożycia w sklepie Friedmana przy ul. Długosza l. 21.

We Lwowie, 14. kwietnia 1921.

SPRZEDAŻ ZIEMNIAKÓW.

Miejski Zakład aprowizacyjny sprzedaje **kartofle w cenie po 6 marek za kilogram** w następujących miejscach sprzedaży: w barakach przy placu Bilczewskiego, Bema, Teodora, Strzeleckim, Krakowskim, św. Zofji, św. Antoniego i Halickim.

Równocześnie sprzedaje Zakład w magazynie przy rampie VI. na dworcu czerniowieckim **kartofle do sadzenia po 600 marek za 100 kg.**

Miejski Zakład aprowizacyjny.

—oo—

Nekrologja.

ZAPISKI.

„Nowe czasopismo prawnicze i ekonomiczne". Wyszedł z druku pierwszy kwartalnik p. tyt.: „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny", organ wydziału prawa Uniwersytetu poznańskiego. Na treść zeszytu pierwszego objętości 16 arkuszy, składają się: 1) rozprawy: „Czynnik ludowy w sądzie karnym przez dr. J. J. Sosnowskiego". Zagadnienia wautowe w Polsce przez T. Adamczewskiego. 2) Przegląd piśmiennictwa (59 recenzyj oraz bibliografja za rok 1919—20). 3) Przegląd prawodawstwa (prawo konstytucyjne, prawo administracyjne, prawo cywilne, prawo handlowe, prawo procesowe, prawo międzynarodowe.

KRONIKA SPORTOWA.

„Slupnie 20", która przybywa w sobotę rano do Lwowa na zawody footballowe z „Pogonią", towarzyszyć będą delegaci i działacze górnośląscy, a przyjęciem ich prócz LKS. „Pogoń", zajmie się Komitet Obrony Kresów Zachodn. Obszerny program przyjęcia jest w opracowaniu.

„Słupna 20" przybywa w swym najlepszym składzie, w którym tylko brak będzie śp. A. Fabiana, najlepszego piłkarza Górnego Śląska, zamordowanego przed plebiscytem w zdradziecki sposób przez „Heimatstrajerów" z zemsty za opuszczenie wraz z falangą towarzyszy szeregów niemieckich i przejście do klubów polskich. Wysoki poziom gry tej drużyny, która dla „Pogoni" będzie twardym orzechem do zgryzienia, przyniesie zwolennikom piłki nożnej pełne zadowolenie.

Nadesłane.

Ofiary i pokwitowania.

Złożono w naszej Administracji:

Na słuchaczy politechniki: A. K. 200.

Na przytulisko Brata Alberta: W rocznicę śmierci rodziców Wiktor 50, K. A 250.

Na budowę kaplicy na cmentarzu Obrońców Lwowa: Tadeusz Borzęcki w rocznicę śmierci syna Stanisława 100.

Na chleb św. Antoniego: C. O. jako podziękowanie za doznane łaski 200, R. S. na uproszenie zdrowia dla najdroższych 100.

Na plebiscyt: Kaufmann Irka 100, Zenia Oszczeł 100, Br. Rozenstrauch 100, Juliusz Brunn 200, J. Bodin 100, Izaak Klajner 100, M. Jonenszajn 50, Herma Batner 100, Naftali Dukier 200, Urząd poczt. Kończuga 705, Taksa egzaminacyjna członkowie grona państw. sem. naucz. we Lwowie 40, Urząd poczt. Perechińsko 1.500, Urząd poczt. Mielec 1.684, Uczen-ce szkoły wydz. żeń. im. św. Magdaleny z okazji manifestacji 4. kwietnia składają 458, Młodzież z Milatyna czysty dochód z przedstawienia złożyła na ręce kier. szkoły 300, Złożone na zebraniu kobiet K. Z. P. 32, Frendenthol Salima 200, Pandler 200, Izrael Rubinstein 120, Urząd poczt. Rzechów 400, Wytrącone służącej A. Z. z pensji za kradzież 64.

Na wdowy i sieroty po Obrońcach Lwowa: Fredowa 200, Urzędnicy i urzędniczki zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków we Lwowie zamiast wieńca na trumnę kolegi ś. p. Włodzimierza Węzyckiego 2.000.

Na ociemniałych Legionistów: K. A. 250, Dzieci szkolne z Basiówki 50.

Na Inwalidów: K. A. 250.

NADESŁANE.

Na ochronę dziecka: K. A. 250.

Na Orła białego dla ratusza: Zebrane od oficerów Dow. 6-tej Armji 2.497.

Na Józefę Ch.: Kwiatkowska z Basiówki 50.

Na Czerwony Krzyż: Urząd poczt. Chodorów 2. składa 200.

Na Domek sierót Niep. Pocz. N. M. P.: Dla uczczenia im. ukochanej Dyrektorki P. Longchamps składają wdzięczne uczenice i oddane grono szkoły im. św. Antoniego 2.480.

Na Ochronkę Piłsudskiego: Uczenice konserwatorjum kl. prof. Sołtysowej z okazji Jej imienin 2.500.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 14. kwietn. 1921.

Waluta markowa
Wartość nominalna
Ostatnia dywidenda

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym.

	Mkp.		płacą:	żąd.:	transak.
			Marki p.		
Bank akcyjny związkowy IV i V emisji	280— 8·40		485·—	—	—
Bank Dyskont. we Lwowie	280— 00		450·—	—·—	—·—
Bank hip. galic.	280—21·—		725·—	—	—
Bank hipoteczny zemel.	280—16·80		340·00	—·—	—·—
Bank Małopolski	280—22·40		750·—	—·—	—·—
Bank powszechny kredyt.	140— 7·—		215·—	—·—	—·—
Bank przemysłowy	280—28·—		550·—		
Bank ziemski kredyt. z K.	280—21·—		700·—	—	—

II. Akcje Tow. handl. i przem.

		płacą:	żądają:	transak.	
Browary lwowskie	500—100	10000	—	—·—	
Tow. Chodorów	140— 00	2225	2325	2275	
Tow. akc. Fabr. kart	140—21·—	2700			
„Cmielów" Fabr. porcel.	1000— 00	3400	——	——	
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140—28·—	—	—·—	—·—	
Tow. akc. „Galicja"	490—301	35·000	——	——	
Tow. Gafota	140— 00	7000	——	——	
Tow. Górka	140—15·40	8000	——	——	
„Oikos" Zakłady przem. drzewnego	1000— 00	3700	——	——	
Warszawska Ska akc. budowy „Parowozów" I. emisja i II. em.	500— 00	2100	2200	2150	1925
„Pezet", Pow. Zakłady budowlane	500— 00	1025			
„Pocisk" Zakł. amunic.	350— 00	1650			
Polska Nafta	490— 75	2900	00	—	
Polskie Tow. handlowe I. do III. emisji	140—21·—	1000	——	——	
Tow. Rakszawa	140—28·—	4800	—·—	—·—	
Zakłady elektr. „Siersza wszystkie emisje)	140— 5·60	1725	—	—	
Gal. Zakł. górn. Siersza	140— 00	5600	——	——	
Tow. Zieleniewski	140—20·—	6900	——	——	

Waluty.

	płacą:	żądają:	transak.
Ruble carskie po 100 rb.	320·—	400·—	—·—
" " po 500 rb.	200·—	300·—	—·—
" " drobne	250·—	330·—	—·—
" dumskie (po 1000)	60·—	80·—	—·—
" " (po 250)	50·—	70·—	—·—
Ruble dumskie kiereńki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce (po 1000)	4·—	7·—	—·—
Grzywny (po 500 i wyżej)	6·—	9·—	—·—
100 franków francuskich	54·—	56·—	—·—
100 franków szwajcarskich	120·—	140·—	—·—
1 sterling	2950·—	3800·—	—·—
1 dolar amerykański	730·—	790·—	—·—
1 dolar kanadyjski	600·—	680·—	—·—
Marki niemieckie po 1000	1225·—	1325·—	——
Marki niemieckie po 100	1125·—	1225·—	—·—
Marki niemieckie drobne	1025·—	1125·—	—·—
Lei romuńskie (po 500)	1200·—	1300·—	—·—
" " drobne	1100·—	1200·—	—·—
Liry włoskie	26·00	30·00	—·—
Czeskie korony (5000—1000)	1050·—	1150·—	—·—
Czeskie korony niższe	950·—	1050·—	——
Korony austr. niem. stempl.	110·—	120·—	—·—
Franki belgijskie	—·—	—·—	—·—
Korony szwedzkie	—·—	—·—	—·—
Korony duńskie	—·—	—·—	—·—
Korony norweskie	—·—	—·—	—·—
Marki fińskie	—·—	—·—	—·—
Floreny holenderskie	—·—	—·—	—·—

D e w i z y.

	płacą:	żądają:	transak.
Wypłata na Londyn	3000·—	3300·—	
" na Paryż	56·00	58·00	—·—
" na Zurych	125·—	135·—	—·—
" na Pragę	1100·—	1170·—	1135
" na Wiedeń	123·—	138·—	—
" na Berlin	1240·—	1310·—	——
" na N. Jork	720·—	780·—	—·—
" na Brukselę	1220·—	1300·—	—·—

KONKURS.

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU ZAMOJSKIEGO

poszukuje

1. Sekretarza Sejmiku,

2. Technika drogowego.

Warunki: Od Sekretarza wymagane studja prawnicze względnie szkoła średnia i odpowiednia praktyka samorządowa lub administracyjna w charakterze samodzielnego referenta oraz dokładna znajomość ustaw.

Od technika drogowego studja lub ukończenie szkoły dla konduktorów drogowych przy b. Wydziale krajowym i praktyka w dziale budowy i utrzymania dróg oraz wygotowywanie planów.

Płaca Sekretarza wedle VII zaś technika względnie konduktora drogowego w VIII kategorji płac urzędników państwowych z wszelkimi dodatkami z tem, że

płaca zasadnicza wyższą jest o 50%.

Uwzględni się przedewszystkiem oferty należycie ukwalifikowanych kandydatów stanu wolnego. Zgłoszenia z odpisami świadectw przesyłać do

4080 **Wydziału Sejmiku w Zamościu.**

Książki handlowe amerykanki do kopiowania 3649

kwitarjusze, bloczki kasowe

poleca **„SARMACJA"** Lwów, Akademicka 8.

Wolne miejsca dla inwalidów.

Szkoła inwalidów woj. we Lwowie zapośredniczy w nadaniu kilkudziesięciu stałych posad dozorców cmentarzy wojennych we wschodniej Małopolsce.

Kandydaci zgłaszać się mają natychmiast, podając swe daty osobiste i inwalidzkie. Specjalnych warunków nie stawia się. Pierwszeństwo będą mieli ogrodnicy, a potem rolnicy. — Przed odejściem na posadę przechodzą inwalidzi krótki czas próby i wykształcenia w pracach ogrodniczych na kursie dozorców cmentarzy wojen. prowadzonym przez Szkołę inwalidów. Na czas pobytu we Lwowie mają kandydaci zapewnione całkowite utrzymanie, a za uprzedniem piscmnem zgłoszeniem się także dokument bezpłatnej podróży. — Adresować należy: Dowództwo Szkoły inwalidów wojen. we Lwowie ul. Kurkowa 14.

WINA węgierskie, austrjackie i włoskie. **WÓDKI**, koniaki, likiery i rumy. **KAWĘ** codziennie świeżo paloną. **HERBATĘ** rosyjską i angielską **poleca** po najniższych cenach

HANDEL KORZENNO-DELIKATESOWY

Marjana KOŚCIUKA, Lwów Czarnieckiego 1. 4087

Kto chce sprzedać lub kupić

majątek, gospodarstwo, kamienicę, willę, zakład przemysłowy oraz jakikolwiek interes handlowy niech się zgłosi natychmiast z całem zaufaniem do

Domu Handlowego i Komisowego I. Brzek

w Poznaniu ul. Rycerska 9. II. p telef. 1624.

Rutynowani i rzetelni **ajenci** we wszystkich częściach Rzeczypospolitej, stała korespondencja z kolonią Polską w Ameryce. Obsługa szybka. 4014

Generalne zastępstwo kupna i sprzedaży wszelkich maszyn i narzędzi rolniczych firmy: Dom Handlowy i techniczny **„PILOT"** we Lwowie.

TORPEDO

Na bardzo liczne propozycje wymiany maszyn do pisania innych — systemów na nasze maszyny —

donosimy

że na podobne transakcje zgodzić się nie możemy, gdyż ze 120 maszyn do pisania mamy z 3-ciego i ostatniego transportu zaledwie kilkanaście. Tych kilkanaście doskonałych maszyn do pisania **„TORPEDO" możemy dostarczyć** jeszcze **po cenie konkurencyjnej.**

„PION"

Przedsiębiorstwo techniczn.-handlowe

Lwów, ul. Lwowska 48. 4054

Nauka i wychowanie.

Technik udziela lekcji matematyki, fizyki, chemji i geometrji wykreślnej. Zgłoszenia pod »Wykreślna« do administracji. 3999

Posady i prace.

Siły biurowej piszącej biegle na maszynie, poszukuje zaraz firma M. Kierski, Lwów Pasaż Mikolasza. 4099

Orkiestra 39. pp. Strz. Lwowsk. w Jarosławiu poszukuje dwóch pierwszych skrzypków, jednego kontrabasistę, dwóch pierwszych kornecistów, jednego barytonisty, jednego flecisty i basisty. Można się zgłosić osobiście lub osobiście u kapelmistrza 39. pp. Jana Niekładowa. 4045

Maszynisty poszukuje cegielnia parowa w Rudkach. 4051

Zarządca tartakiem parowym, poszukuje zajęcia, dokładnie obznajomiony z produkcją sosniny, dębiny i jodliny, energiczny, dobry kalkulator, referencje dobre, zgłoszenia pod „Tartacznik" administracja. 4064

Zdemobilizowany porucznik W. P., absolwent praw, z ukończonym kursem handlowym, włada językami polskim, niemieckim, rosyjskim w słowie i piśmie, rzutki i energiczny, poszukuje posady bankowej, w przedsiębiorstwie handlowem lub przy nafcie. Wyjedzie również na prowincję. Zgłoszenia pod »Poszukujący pracy« do administracji. 4067

Poszukuję Francuzki do 2 panienek na przechadzki. Zgłoszenia 4-5. Sapiehy 35. lewy parter. 4100

Pracownia »ANIELA«, Japońska 16, III. p. (boczna Listopada) poszukuje zdolnej panny do szycia. Warunki według umowy. 4076

Kupno i sprzedaż.

Drogerja (skład apteczny) do sprzedania, 30 lat istniejąca, zasobne zapasy towarów, obrót pół ora miljona rocznie, półmiljona we miasto. Zgłoszenia Kraków »Ruch«, Szczepańska 9. okaziciel miljonówki nr. 0155 281. 1375

Ziemniaki i owies na zasiew sprzedaje Morawski, ul. Szewczenki 1. 4080

Motor benzynowy 18 HP, na wozie żelaznem zaraz do sprzedania, kompletny, ul. Gródecka 51, Karpiński. 4081

Sprzedam pensjonat z wolnem większem mieszkaniem. Zgłoszenia pisemne: Biuro Sokołowskiego pod „Byt". 4048

Drenów sto tysięcy sprzeda cegielnia w Rudkach. 4052

Pług motorowy Stocka z kultywatorami i bronami sprzeda Zarząd dóbr. Rudki. 4058

Naczynia kuchenne, wanny, wanienki, wiadra, bańki, lodownie, własny solidny wyrób, najtaniej sprzedaje Cwenarski, Akademicka 21. 4069

Waga decymalna do 1000 kg. do sprzedania. Staszica 5. 4070

Lada z marmurem i galerją niklową, oraz konsolą ze szkłem szlifowanem, lodownia, maszyna do krajania szynki, haki emaliowane i waga z ciężarkami do sprzedania. Staszica 5. 4071

Maszyna do pisania „Urania" nowa okazyjnie do sprzedania. Wiadomość ul. Na Błonie 1. 6. 2. p. drzwi na prawo. 4098

Obrazy najwybitniejszych malarzy: Fałata, Axentowicza, W. Weissa, Kamockiego, A. Karpińskiego, Sichulskiego Jarockiego, Grotta, Uziembły i in. po najniższych cenach, największy wybór ram do obrazów u Michała Samosieja Lwów ul. Ruska 18. 4096

CHODNIKI

kapy pluszowe, kapy tiulowe, dywany używane, — portjery, kołdry, koce —

poleca **IŻYCKI**

Lwów, Kopernika 3.

Koń 17-tej miary, ciężarowy, 6 lat, do sprzedania. Lwów, Staszica 5. 4072

Para czarnych koni, najwyższej miary z długiemi ogonami i grzywami, dobrze odżywiane do sprzedania. Lwów, Staszica 5. 4073

Zielony płaszcz wojskowy na średniego, szczupłego mężczyznę w dobrym stanie za 8000 Mp. do sprzedania. Wiadomość w administracji Kurjera lwowsk. 409

Ubranie anglezowe, prawie nowe na jedwabiu dla szczupłego 10.000. Murarska 4, III. p. na prawo. 4078

Fortepiany dwa sprzedam okazyjnie, Chrzanowski, Zimorowicza 6. 4079

Garnitur parowy młocarniany w dobrym stanie kupię, Ludwik Wiśniewski, Dźwiniacz p. Ustrzyki dolne. 4083

Bunda himalaja, duży dywan strzyżony do sprzedania. Listopada 25, parter na prawo. 4086

Różne.

Wypożyczalnia książek „VITA" Lwów, Pasaż Hausmana 8, I. p. **poleca się** bogatym wyborem dzieł beletrystycznych i naukowych. — **Kupujemy** książki każdej treści oraz całe księgozbiory. 4085

Poszukuję psa legawego, dobrze ułożonego, przeważnie na błota i wody, dobrego aportera, łaskawe zgłoszenia z podaniem rasy i ceny pod adresem: Rużański, nr. 100 Pańska, Borysław. 4022

Magistra na dzierżawę apteki poszukuję. Zgłoszenia, Kubala, Lwów, Sodowa 6. 4099

Położna Pichler koncesjonowana z 26-letnią praktyką poleca się Paniom, udziela porad pod dyskrecją, ul. Białoborska 100 przed Lewandówką. Lwów 15. 4097

Stroiciel pierwszorzędny, stroi czysto i trwale. Kopernika 26., Skwarski. 4077

Instytut lekarsko-kosmetyczny, plac Dąbrowskiego l. 1, usuwa elektrycznością włosy, brodawki, blizny, zmarszczki, czerwoność nosa i rąk. Leczy pryszcze, wągry, plamy. Masaż elektryczny i ręczny twarzy. Leczy wypadanie włosów i farbuje takowe. 4009

Mieszkania.

Kilka pokoji umeblowanych wynajmę na biura poważnej firmie. Zgłoszenia Biura Sokołowskiego pod »Bar Orient«. 4049

Mieszkanie trzypokojowe, kuchnię, poblizu szpitala głównego, zamienię na podobne, lub większe, w okolicy VI. dzielnicy. Braiter, biuro przemysłowe, magistrat. 4059

Poszukuje się 4050

biegłej stenotypistki

z dłuższą praktyką. Mieszkanie i aprowizacja zapewniona. Oferty z dokładnym przebiegiem życia przyjmuje **Dyrekcja Cukr. w Chodorowie.**

Do L. 5677.

Lwów, dnia 6. kwietnia 1921.

Przetarg ofertowy

na dostawę gontów.

OKRĘGOWA DYREKCJA ODBUDOWY

we Lwowie Batorego 34,

zakupi natychmiast około 20 wagonów gontów

ręcznie łupanych, **długości od 45 cm. wzwyż w wiązkach po 95—100 sztuk gontów.**

Oferty pisemne zapieczętowane należy wnosić **do rąk Dyrektora, Okręgowej Dyrekcji Odbudowy we Lwowie, Batorego 31, do dnia 30. kwietnia** b. r. godz. 12 w południe pod napisem: **„Oferty na dostawę gontów".**

Oferta może opiewać na całą ilość albo część jednak nie mniej jak na 5 wagonów.

Oferta powinna zawierać cenę loco stacja załadowcza.

Dostawa rozumie się natychmiast.

Zapłata za dostarczone gonty nastąpi w kasie Skarbowej we Lwowie, za kwitem ostemplowanym na koszt dostawcy według skali II po przedłożeniu wtórników listów przewozowych, stwierdzających urzędownie ilość załadowanych wagonów.

Lwowska Okręgowa Dyrekcja Odbudowy.

Dyrektor

4056 inż. **Bronisław Weloxer** m. p.

Rok założenia 1804.

Józef PROCKO ślusarnia fabryczna Lwów, **Terejarska l. 10.** (boczna Kleparowskiej),

Wyrabia konstrukcje żelazne oraz roboty artystyczne budowlane. Bramy, okna, drzwi żelazne, okiennice, kraty, balkony, poręcze schodowe i ogrodzenia wszelkiego rodzaju. Dla odbudowy kraju: klamry, ankry, okucia budynków, stodół, części skład. do kuchni, pieców kominów fabrycznych. Wszelkie roboty kute, krzyże wieżowe i grobowe, schody żelazne, windy wszelkiego rodzaju. Urządzenia stajenne, kosze i drabiny żelazne na siano, drążki przedziałowe. Kosztorysy gratis. 3976

BUCHHOLZ i RÓŻYŃSKI

Fabryka wódek

w POZNANIU ul. Strzelecka 31.

poleca swoje wyroby przedniej jakości na dostawy — — wagonowe — w beczkach i butelkach — —

Wysyłka towaru następuje na mocy pozwolenia — — Izby Skarbowej we Lwowie. — — 3943

Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński. Z Drukarni Polskiej pod zarządem Józefa Raczyńskiego we Lwowie ul. Chorążczyzna 31.